

Wróblewska, Kamila

Pokłon Trzech Króli - płaskorzeźba z Kolna Reszelskiego

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 513-524

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kamila Wróblewska

POKŁON TRZECH KRÓLI—PŁASKORZEŻBA Z KOLNA RESZELSKIEGO

W 1959 r. Alicja Karłowska opublikowała w „Zeszytach Naukowych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu” artykuł poświęcony polipytkowi fromborskiemu¹. To późnogotyckie dzieło sztuki, jedno z okazalszych przykładów snycerstwa i malarstwa Warmii tego czasu, do dziś znajdujące się we Fromborku, było na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat przedmiotem stałego zainteresowania zarówno historyków jak i historyków sztuki. W 1938 r. Eugen Brachvogel² opublikował zapis archiwalny, który wzmiankował o zamówieniu przez Łukasza Watzenrodego w Toruniu ołtarza poświęconego Marii. Dopiero jednak A. Karłowska, poprzez analizę artystyczną obiektu i porównanie z innymi dziełami sztuki średniowiecznej Torunia, zdecydowanie zlokalizowała go w tym środowisku, widząc w nim niedostrzegalną przez poprzednich badaczy, charakterystyczną lokalną specyfikę sztuki toruńskiej, nie zaś prowincjonalne powielanie średniowiecznych wzorów plastyki niemieckiej. W zestawie plastyki późnogotyckiej omawianego rejonu można zaobserwować na podstawie już opracowanego materiału ikonograficznego silne oddziaływanie na Warmię sztuki elbląskiej. Dalsze badania wykazują, że promieniowanie sztuki szło nie tylko z Elbląga, ale również z Torunia. Jeden z najwybitniejszych biskupów Warmii schyłku średniowiecza, wspomniany już Łukasz Watzenrode, wuj i opiekun Mikołaja Kopernika utrzymywał ze swoim rodzinnym miastem stały kontakt. Całkiem więc prawdopodobne, że oprócz Gdańska i Elbląga, dobry ten administrator i protektor sztuki nawiązał ściślejszy kontakt ze środowiskiem artystycznym Torunia. Wydaje się też niemożliwe, aby artystyczny kontakt Watzenrodego z Toruniem ograniczył się tylko do zamówienia polipytku fromborskiego. Przeczą temu ostatnie badania, m. in. zlokalizowanie w środowisku toruńskim polipytku św. Jodoka z Sątop³. W dziedzinie snycerstwa płaskorzeźba Trzech Króli z Kolna poszerza katalog zabytków powstałych w kręgu toruńskim. Dzieło to uznać należy za jedno z wybitniejszych okazów snycerstwa warmińskiego schyłku średniowiecza. I mimo że przewyższa ono znacznie swoim poziomem rzeźbę bocznych kwater polipytku fromborskiego, nie było podda-

¹ A. Karłowska, *Polipytek fromborski i plastyka toruńska przelomu wieku XV/XVI*, Historia Sztuki. Zeszyty naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, nr 22, ss. 117—154.

² E. Brachvogel, *Der Hochaltar des Domas in Frauenburg zur Zeit des Koppernikus*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands Bd. 36, 1938, ss. 72—94.

³ Na temat ołtarza z Sątop pracę pisała Ludmiła Brzozowska. Ukaże się ona w 8 t. „Rocznika Olsztyńskiego”.

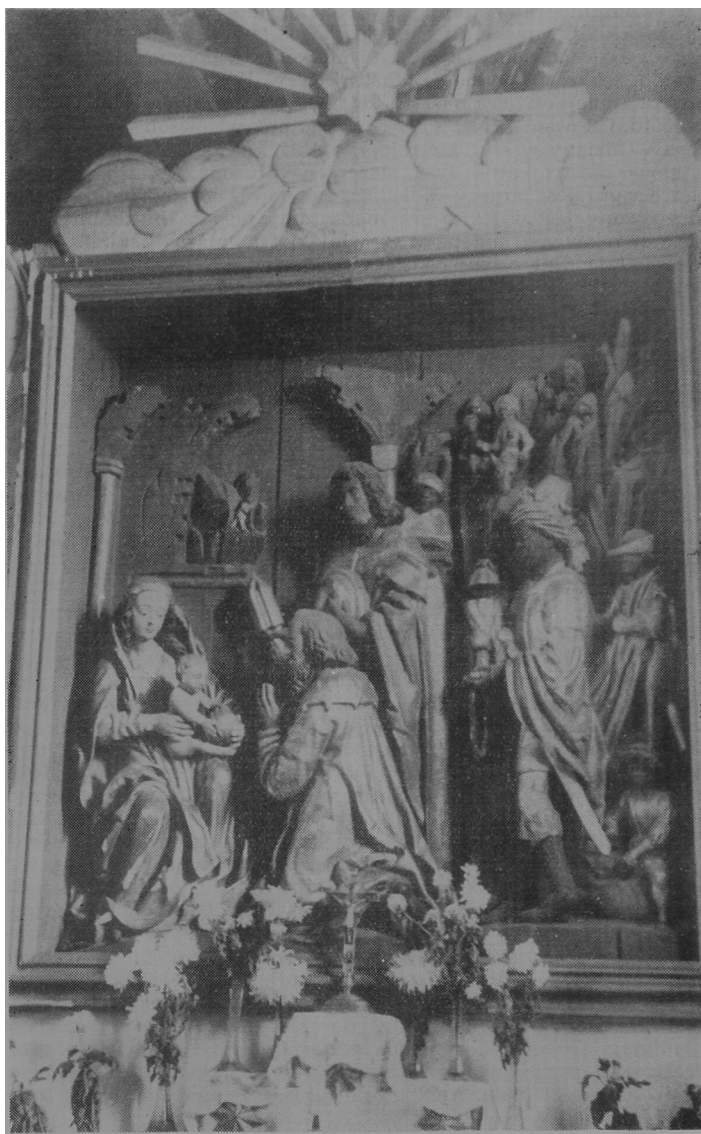


Ryc. 1. Pokłon Trzech Króli — płaskorzeźba z Kolna Reszelskiego
Fot. W. Jakimowicz

wane dotąd naukowej analizie⁴. Brak ilustrowanego katalogu dzieł sztuki późnogotyckiej utrudnia podejmowanie szczegółowych badań nad dziejami plastyki warmińskiej po pokoju toruńskim.

Płaskorzeźba z Kolna o wym. 110x130 stanowiła główny śród-kowy fragment szafy ołtarzowej (ryc. 1). Dalsze części (malowane skrzydła) nie zachowały się. Kompozycja przedstawiająca Pokłon Trzech Króli, złożona z pięcioosobowej grupy, jest oszczędna i zawar-

⁴ Rzeźba wspomniana jest w opracowaniach typu inwentaryzacyjnego bez podania proveniencji artystycznej. Por. A. Boetticher, *Bau- und Kunstdenkmäler in Ermland*, Bd. 4, Königsberg 1894, s. 162 oraz Z. Białowicz-Krygierowa, *Inwentarz zabytków powiatu reszelskiego*, wykonany na zlecenie Państwowego Instytutu Sztuki (maszynopis u WKZ w Olsztynie).



Ryc. 2. Pokłon Trzech Króli z Brześcia Kujawskiego
Fot. Archiwum WKZ Bydgoszcz

ta w swojej ilustratorskiej wypowiedzi anegdotycznej. Na tle umownej szopki betlejemskiej, na jej skraju, po lewej stronie usytuowano Marię z Dzieciątkiem. Za plecami Madonny widoczne są zwierzęta. U stóp lekko pochylonej Marii klęczy Kasper, który ruchem pełnym uwagi otwiera puszkę. Po zawartość jej sięgnęło już rączką Dzieciątko. Postać króla potraktowana jest w sposób charakterystyczny. Odziany w szerokie faldziste szaty, odsłaniające kształt ciała; głowę ma trójkątną: łysą, starczą, wydłużoną. Tłem dla klęczącego Kaspra jest stojący Melchior, równoważący całą kompozycję. Udrapowany jest w lekko przymaraszczony płaszcz, o szerokich fałdzystych rękawach, przepasany zwiniętą fruującą tkaniną. Twarz jego okalają długie, wijące się w pierścieniach loki oraz szeroka krótka broda. Jako trzeci z królów, stoi na uboczu Baltazar o okrągłej, dziewczęcej twarzy, trzymając w rękach wspaniały róg obfitości. Najbardziej to elegancka postać z całej grupy. Wyrzeźbiona z wielką precyzją, potraktowana pewnie i statycznie. Ciężar jego ciała opiera się na prawej nodze, lewa wysunięta jest do przodu. Przecięta na prawym ramieniu draperia płaszcza oraz podniesiona prawa ręka, która unosi szatę, pozwalają jej ułożyć się w charakterystyczny, trójkątny kształt. Głowa murzyńskiego króla udekorowana jest wieńcem spiętym na boku kokardą. Na szyi zwisa wielki okrągły medalion. Interesującym szczegółem w prezentowaniu tej postaci jest ozdobnie potraktowany róg, zakończony z lewej prostą stylizowaną głową węża, pośrodku dekorowany stylizowanym motywem akantu, z prawej zaś strony wklęsłym, w kształcie kółek ornamentem.

Omawiany zabytek z Warmii posiada analogię w płaskorzeźbie Trzech Królów z Brześcia Kujawskiego (ryc. 2), którą A. Karłowska łączy z kręgiem warsztatowym poliptyku z Fromborka i lokalizuje powstanie jej w pracowni toruńskiej⁵. Pomiędzy Pokłonem Trzech Królów z Brześcia Kujawskiego i Kolna Reszelskiego widać zarówno podobieństwa jak i różnice. Wspólne obu przedstawieniom jest założenie kompozycyjne; usytuowanie Marii na skraju szopki, usytuowanie klęczącej postaci króla oraz dwóch dalszych osób stojących. W obu wypadkach artysta inspirował się ryciną Schongauera⁶, z tym, że płaskorzeźba z Kolna daje nam dużo lepsze wyobrażenia o artystycznych możliwościach snycerza. Analogiczne jest traktowanie postaci Marii. Podobna, nieznacznie zmieniona, ukazana jest również jako Maria Assumpta na poliptyku fromborskim (ryc. 3). Pewną analogię z omawianymi rzeźbami Brześcia i Kolna wykazuje płaskorzeźba Trzech Królów znajdująca na bocznej kwaterze omawianego poliptyku (ryc. 4). Marię z płaskorzeźby z Kolna oraz Marię na płaskorzeźbie z Brześcia charakteryzuje mała owalna dziewczęca twarzyczka; wspólny nastrój, na który złożył się sposób zakomponowania obu postaci, wraz z charakterystycznym tym rzeźbom rysunkiem draperii. Twardość późnogotyckich szat została tutaj przełamana, pozwalają one dostrzec, miękko przylegając do kolan, kształt ludzkiego ciała. Analogii dostarcza również Dzieciątko trak-

⁵ A. Karłowska, op. cit., ss. 134—135.

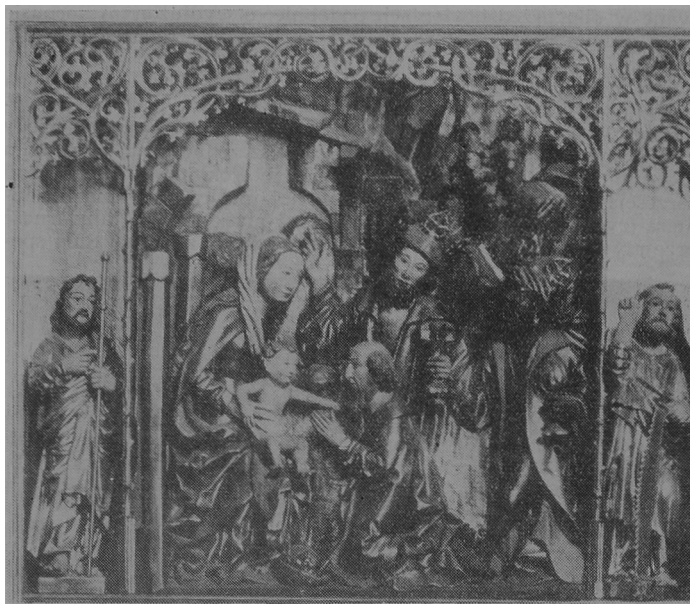
⁶ Wpływ ryciny Schongauera na płaskorzeźbę z Brześcia Kujawskiego pierwszy zauważył M. Walicki, *Pierwowzory graficzne, sztuki polskiej XV i XVI w.*, Sprawozdania z posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Warszawa 1935, ss. 48—65, tabl. 1.

towane w obu przedstawieniach podobnie: o wydłużonym korpusie oraz o długiej główce, którą okalają przylegające do skroni łoczki (ryc. 2, 5).

Znaczne różnice tkwią natomiast w interpretacji królów na omawianych płaskorzeźbach Kolna i Brześcia, jak również w wypełnieniu zaprojektowanej przestrzeni kompozycyjnej. Kiedy w pierwszym wypadku można mówić o oszczędności, to w drugim o pewnym tłoku. Zagęszczenie postaci w Pokłonie Trzech Króli z Brześcia jest wynikiem zbyt dosłownej inspiracji ryciną Schongauera (ryc. 6). Dzięki temu obca jest tej płaskorzeźbie lapidarność i przejrzystość tak charakterystyczna zabytkowi z Kolna. Sam spo-



Ryc. 3. Madonna z Dzieciątkiem. Frombork, środkowa część poliptyku
Fot. Archiwum Muzeum Mazurskiego



Ryc. 4. Pokłon Trzech Króli. Boczna kwaterna poliptyku fromborskiego
 Fot. Archiwum Muzeum Mazurskiego

sób przekazania pewnych cech zewnętrznych, jeśli idzie o Melchiora i Baltazara, bliski jest przedstawieniom postaci w tryptyku św. Wolfganga w Toruniu (ryc. 7), jak i innych rzeźb, żeby wymienić Chrystusa Zmartwychwstałego i św. Jana, w kościele św. Jana w Toruniu⁷. Trójkątny układ draperii u Baltazara (ryc. 8) kieruje uwagę w stronę wymienianych zabytków. Przede wszystkim zaś postać samego Wolfganga (ryc. 7) ze wspomnianego ołtarza toruńskiego nasuwa bliskie analogie z Kolnem (ryc. 1, 8). Podobny sposób traktowania zarostu, jak u Melchiora, widzimy u dwóch świętych towarzyszących św. Wolfgangowi.

Z kręgiem warsztatu toruńskiego wiąże również A. Karłowska rzeźbę przedstawiającą późnogotycką Madonnę z kościoła pocysterskiego w Wągrowcu w woj. poznańskim⁸.

Reasumując stwierdzić należy, iż płaskorzeźba z Kolna poszerza krąg zabytków, który wiązać można z warsztatem ołtarza św. Wolfganga w Toruniu. Warsztat ten musiał być prężny, jego zaś działalność na obszarze Polski północnej znaczna. Płaskorzeźba z Kolna, znajdująca się obecnie w Kurii Biskupiej w Olsztynie, jest jedną

⁷ A. Karłowska, op. cit., por. również M. Walicki, *Polska sztuka gotycka. Katalog*. Warszawa 1935, nr 79—81, tabl. XXXIV—XXXVII.

⁸ Za zwrócenie mi na to uwagi wyrażam Pani dr Alicji Karłowskiej -K a z m o w e j podziękowanie.



Ryc. 5. Madonna z Dzieciątkiem. Fragment płaskorzeźby z Kolna Reszelskiego. Fot. W. Jakimowicz

z ciekawszych wypowiedzi tego warsztatu. Wpływ snycerstwa toruńskiego na plastykę Warmii w końcu XV i początku XVI wieku łączyć należy z zainteresowaniami biskupa Łukasza Watzenrodego⁹. Dzieło to powstało zapewne na początku XVI wieku, być może w tym samym okresie, co zamówiony w warsztacie św. Wolfganga w 1504 r. poliptyk dla katedry we Fromborku.

Pozostaje odpowiedzieć jeszcze na pytanie, czy w średniowieczu istniał w Kolnie ołtarz Trzech Króli i kto mógł być ewentualnie jego fundatorem?

Kościół w Kolnie koło Reszla pod wezwaniem Jakuba Starszego znany już był w wieku XIV. W latach 1562—1572 wymieniany jest już jako kościół pod wezwaniem Trzech Króli¹⁰. W aktach wizytacyjnych z 1597 r. zaznaczono: *Altare Majus Tituli Trium Regum habet signa consecrationis licet necessatur a quo Episcopo sit consecratum*¹¹. Następną wizytacja z 1609 r. wspomina o odbudowie kościoła i muratorze, który jednocześnie odnowił ołtarz Trzech Króli. W zapisie czytamy: *Iconam desuper est sculpta 3 Regum aliosque magnis eliganter pictas et ornatas*¹². Nie budzi to wątpliwości, że chodzi tu o średniowieczny ołtarz Trzech Króli, którego boczne skrzydła były malowane. Natomiast wizytacja z 1779 r. wymienia cztery ołtarze — św. Epifanii i Wszystkich Świętych (mały, zapewne gotycki), św. Anny i ewangelistów, św. Rocha i św. Józefa¹³. Nie ma mowy o ołtarzu Trzech Króli. Można więc zaryzykować twierdzenie, iż ołtarz ten usunięto wówczas do lapidarium.

Druą sprawą dotyczy ewentualnego fundatora. Brak podkładów archiwalnych nie pozwala na wysunięcie oczywistych dowodów, można jednak postawić hipotezę, posiadającą rację prawdopodobieństwa, iż fundacją tą, jeżeli nie bezpośrednio, to pośrednio zawdzięcza swoje istnienie Łukaszowi Watzenrodemu. Kościół w Kolnie, należąc do archidiecezji reszelskiej, podlegał prawdopodobnie zwierzchnictwu biskupiemu. Nie było to bez znaczenia dla wyposażenia jego wnętrza. Istotny w tym wypadku jest fakt, że proboszcz reszelski Jakub Hartwich, kanonik kapituły w latach 1497—1510, był od 1492 r. sekretarzem i kantorem bpa Łukasza Watzenrodego¹⁴. Wnioskować należy, iż rządzony przez tego proboszcza i kanonika archidiecezjaty reszelski starał się naśladować zwyczaj Łukasza Watzenrodego. Z chwilą, kiedy Watzenrode zamówił w Toruniu ołtarz dla Fromborka, mogło ze strony archidiecezji reszelskiej, którego przedstawicielem był sekretarz bpa Łukasza, wspomniany Jakub Hartwich, pójść zamówienie do Torunia m. in. na ołtarz św. Jodoka dla Sątóp i ołtarz Trzech Króli dla Kolna koło Reszla.

⁹ Zagadnieniem plastyki na Warmii po pokoju toruńskim zajmowała się autorka tego komunikatu w referacie pt. *Późnogotycka plastyka na Warmii*, wygłoszonym na Zjeździe Naukowym Stowarzyszenia Historyków Sztuki w Toruniu we wrześniu 1966 r.

¹⁰ S. Aniela Olczyk, FMA, *Sieć parafialna biskupstwa warmińskiego do r. 1525*, Lublin 1961, ss. 42, 76.

¹¹ Archiwum Diecezji Warmińskiej (dalej ADW), Acta Visitationis Generalis Ecclesiam Episcopatus Varmien, rok 1597, syg. B 4, s. 6.

¹² ADW — Acta Visitationis Generalis Ecclesiam Episcopatus Varmien, rok 1609, syg. B 5, s. 50.

¹³ ADW — Acta Visitationis Generalis Ecclesiam Episcopatus Varmien, rok 1779, syg. B 52, s. 116.

¹⁴ G. Mater n, *Die Pfarrkirche SS. Petri und Pauli zu Rössel*. Königsberg 1930, s. 131.



Ryc. 6. M. Schongauer. Pokłon Trzech Króli wg Bauma
Repr. A. Kuraczyk



Ryc. 7. Środkowa część ołtarza św. Wolfganga w Toruniu
Repr. A. Kuraczyk



Ryc. 8. Baltazar. Fragment Pokłonu Trzech Króli z Kolna Reszelskiego
Fot. W. Jakimowicz

KAMILA WRÓBLEWSKA

HOMAGE OF THE KINGS, A BAS-RELIEF FROM KOLNO

Summary

Homage of the Kings of Kolno near Reszel is one of the most interesting works of late gothic art in Warmia. This bas-relief (110×130 cm) formed the middle panel of a triptych. According to a report on the visitation of 1609 both side panels were painted.

This triptych is not the first work of art in Warmia that shows a marked influence of the artistic centre of Toruń. The sculpted polyptych representing the Homage of the Kings in the cathedral church at Frombork had been connected by A. Karłowska with St. Wolfgang's of Toruń workshop. The bas-relief of Kolno, a piece of much better workmanship than the above, should also be associated with the same workshop.

Probably an order for altar for the church at Kolno had been placed at Toruń at the beginning of 16th century, at the time when bishop Łukasz Watzenrode, Nicolaus Copernicus' uncle, ordered a polyptych representing the life of the Virgin for the Frombork cathedral church. It is possible that Jakub Hartwig, Watzenrode's secretary in 1492 and then vicar at Reszel during the years 1497—1510, played a part in ordering the triptych for Kolno and a polyptych for St. Jadok's church at Sątopy near Reszel.